


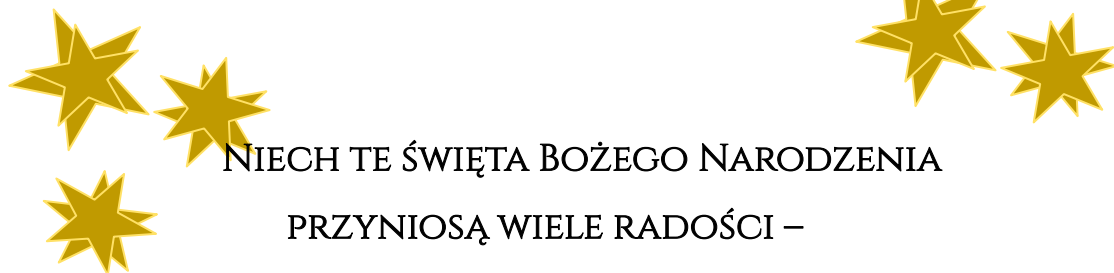
Wielkopolski Rzemieślnik

NUMER 6/2016 – LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2016

<http://irpoznan.com.pl>



*WESOŁYCH
ŚWIĄT*



NIECH TE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
PRZYNIOSĄ WIELE RADOŚCI –
WSPÓLNIE SPĘDZONEGO CZASU, RODZINNEJ ATMOSFERY,
DUŻO SPOKOJU I TYLE OPTYMIZMU,
BY NIE SKOŃCZYŁ SIĘ PRZEZ CAŁY ZBLIŻAJĄCY SIĘ ROK.
ŻYCZYMY WAM,
ABYŚCIE TO BOŻE NARODZENIE SPĘDZILI
W ATMOSFERZE MIŁOŚCI I WZAJEMNEGO ZROZUMIENIA.
WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO 2017 ROKU.



SKŁADAJĄ

PREZES IZBY JERZY BARTNIK
DYREKTOR IZBY TOMASZ WIKA



W NUMERZE

3-6

II ZJAZD CECHÓW W SEJMIE

7

WIELKIE ODZNACZENIE

Cechmistrz marian Tyrzyk odznaczony Szablą Kilińskiego

8

WYZWOLINY CZELADNICZE

Nowi czeladnicy w Koninie

9-10

GĘSINA NA IMIENINACH

11

JAK RZEMIOSŁO

ŚWIĘTUJE DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI?

12-15

STAŻYŚCI

Götz i Hennikendorf

15-16

PRAWO PRACY W 2016

17

ZMIANA WIEKU EMERYTALNEGO

17

ZAPRASZAMY NA STRONĘ WWW

www.irpoznan.com.pl

18

WYŻSZE LIMITY PODATKOWE NA 2017 ROK

Niemal dokładnie po 15 latach od I takiego zgromadzenia do Warszawy przyjechali z całej Polski przedstawiciele izb, cechów i spółdzielni rzemieślniczych. 26 października obradował II Zjazd Cechów, który rozpoczął się od uroczystej mszy świętej w Kościele Św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży.

Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu reprezentowała kilkunastoosobowa delegacja składająca się z członków Rady Izby, przedstawiciele wszystkich organizacji zrzeszonych w WIR.

Od 800 lat jesteśmy fundamentem samorządu gospodarczego!

II Zjazd Cechów obradował w Warszawie

Uroczystą Mszę koncelebrował ks. biskup Rafał Markowski, który w swojej homilii przypomniał nie tylko I Zjazd ale zauważył, że spina go z tym obecnym kłamra Roku Miłosierdzia. Biskup podkreślał jak ogromną wartością jest wspólnota – także ta rzemieślnicza, cechowa. To dzięki niej ludzie nie czują się samotni. Samotności dotyka dziś wszystkich: rodziny, kręgi znajomych i przyjaciół, bo ludzie przestają ze sobą rozmawiać. To plaga naszych czasów, dlatego tak ważne jest kultywowanie więzi – także tych zawodowych i środowiskowych.

Następnie uczestnicy w uroczystym pochodzie przeszli do gmachu Sejmu RP, a Sala Kolumnowa wypełniła się bardzo szybko do ostatniego miejsca.

Prezes Jerzy Bartnik w wystąpieniu rozpoczynającym obrady bardzo dobitnie podkreślał, że samorząd gospodarczy jest potrzebny zarówno Państwu jak i samym firmom. Nie można go jednak tworzyć z pominięciem funkcjonujących i sprawdzonych od wieków struktur rzemieślniczych. Mamy doskonale zorganizowane struktury i nie wolno tego zmieniać. Ważne tylko byśmy mówili jednym głosem, tym bardziej, że jak zauważył Prezes Jerzy Bartnik- odwołując się do zgromadzonych – na tej sali są przedstawiciele każdego powiatu w Polsce. W gorzkich słowach skomentował także medialne odkrywanie systemu dualnego, który przecież w rzemiośle funkcjonuje od przed wojny, a w dodatku jest usankcjonowaniem

wielowiekowej relacji uczeń-mistrz. Ważniejsze jest zapewnienie drożności w systemie kształcenia i umożliwienie zdolnym, młodym ludziom kontynuowanie nauki po szkole zawodowej w technikum i na wyższej uczelni. To zdecydowanie ważniejsze niż ustawiczne epatowanie stwierdzeniem – wprowadzimy system dualny! *Od 800 lat jesteśmy fundamentem samorządu gospodarczego i nauczania zawodu* – podsumował Jerzy Bartnik swoje wystąpienie.

W Sali Kolumnowej był także Jerzy Kwieciński sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju. Podkreślał rolę sektora MŚP dla gospodarki, doceniał także wkład rzemiosła w kształceniu zawodowym i przygotowywaniu nowych kadr dla gospodarki. Zaznaczył, że historia rzemiosła jest na dobrą sprawę historią polskiej gospodarki. Poruszając kwestie oświatowe podkreślał, że rzemieślniczy system nauki zawodu jest ściśle powiązany z systemem wychowywania. Tylko rzemiosło może nauczyć współczesnego patriotyzmu i przygotować młodych ludzi do realnego wchodzenia w świat pracy. Rzemiosło było zawsze przetrwalnikiem przedsiębiorczości, w trudnych czasach powojennych i w czasach realnego socjalizmu – podkreślał sekretarz stanu i dlatego musi być teraz docenione. To były bardzo znaczące słowa – pytanie tylko czy znajdą realne odzwierciedlenie w zapowiadanej przez Jerzego Kwiecińskiego Konstytucji dla biznesu. Ma ona być w najbliższym czasie ogłoszona

przez Rząd. Będzie to pakiet 100 zmian, które mają ułatwić funkcjonowanie MŚP, uprościć system podatkowy i uaktywnić instytucje otoczenia biznesu.

Gościem honorowym II Zjazdu był Prezes Izby Rzemieśniczej z Dusseldorfu. Andreas Elhert wspominał, że przemawia w imieniu Prezesa Związku Rzemiosła Niemieckiego. Co nas łączy – przede wszystkim system i bardzo wysoki poziom kształcenia zawodowego. Mamy podobne problemy z podatkami i nadmiernym zbiurokratyzowaniem gospodarki. Łączy nas także unikalne w innych systemach kształcenia wpajanie uczniom zasad etosu pracy. Prezes Andreas Elhert, zwracając się do Prezesa Jerzego Bartnika podkreślał, że niemiecki rzemiosło bardzo nas potrzebuje, dlatego tak bardzo ceni współpracę z polskimi izbami i rzemieślnikami.

Bardzo ciekawą analizę naszego środowiska przedstawił prof. Julian Gardawski ze Szkoły Głównej Handlowej. To wyniki badań jakie prowadził. Rozproszenie nawet najliczniejszego sektora w gospodarce – jakim niewątpliwie jesteśmy powoduje, że głos

rzemiosła przestaje być słyszalny. Przedsiębiorcy z sektora mikro małych i średnich firm aby skutecznie się rozwijać i dobrze funkcjonować na rynku - powinni tworzyć sieci i klastry. Trzeba się łączyć – wnioskował prof. Julian Gardawski. Taką zjednoczoną siłę można wykorzystywać przy pozyskiwaniu unijnego wsparcia finansowego. To ważne - bo jak potwierdzają badania zaledwie 32% firm może pochwalić się nowoczesnym majątkiem trwałym. To zdecydowanie mało w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Polscy rzemieślnicy są bardzo dobrze wykształceni ale wciąż niedostatecznie wykorzystują swoje kwalifikacje i potencjał środowiska. Gorzej także wygląda w Polsce w porównaniu z innymi krajami sukcesja. Zaledwie jedna trzecia firm przechodzi w ręce młodszego pokolenia. A jak wygląda portret statystycznego polskiego rzemieślnika?

Prof. Gardawski określa go tak: rzemieślnik jest aktywny, kreatywny ale nie lubi nadmiernego ryzyka. Jest rozważny przy inwestowaniu, czasami wręcz nadmiernie i preferuje rodzinną atmosferę w firmie. Nie-



Korzystając z możliwości uczestnictwa w Zjeździe Cechów Polskich reprezentując Cech Rzemiosł Różnych w Poznaniu i Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą, chciałbym zabrać głos w sprawie niepokojących środowisko rzemieślnicze sygnałów i doniesień o rozpoczęciu prac przez ekspertów sejmowych nad przygotowaniem projektu ustawy o powszechnym samorządzie gospodarczym.

Nie negując idei powołania do życia powszechnego samorządu gospodarczego, który w założeniu ma funkcjonować równoległe do istniejących obecnie organizacji samorządowych, m.in. do samorządu gospodarczego rzemiosła, zwracamy się z apelem do posłów, członków Rady Dialogu Społecznego, działaczy Związku Rzemiosła Polskiego i gremiów opiniotwórczych o wypracowanie i przyjęcie takich rozwiązań prawnych, które zapewniłyby naszym organizacjom zachowanie i utrzymanie kompetencji w segmencie realizacji zadań zleconych nam przez Państwo z zakresu oświaty zawodowej ujętych w Ustawie o rzemiośle w taki sposób, który gwarantowałby, że będą czynnie respektowane.

Pragnę przypomnieć, że funkcjonujący tylko w rzemiośle system oświaty zawodowej oparty w na przygotowaniu młodzieży do pracy w gospodarce, wytwórczości i usługach w zakresie praktycznej nauki zawodu przez przedsiębiorców – rzemieślników, a w zakresie teorii głównie przez zasadnicze szkoły zawodowe funkcjonuje od dziesięcioleci, jest skuteczny i sprawdzony, co pozwala wysnuć wniosek, że nie powinien być zmieniany i modyfikowany.

W okresie przemian ustrojowych w latach 90 ubiegłego wieku tylko rzemiosło utrzymało w swoich strukturach system szkolenia zawodowego i było jedynym gestorem zapewniającym kwalifikowane kadry dla całej gospodarki narodowej, a później również nasi fachowcy zaczęli zasilać rynki pracy krajów Unii Europejskiej.

Wiadomo nie od dziś, że zmiany są stałym elementem życia gospodarczego i społecznego, ale podejmując nowe wyzwania należy chronić te wartości i rozwiązania, które się sprawdzają i przynoszą pożądane i oczekiwane efekty.

Tymczasem dowiadujemy się, że mające powstać Izby Powszechnego Samorządu Gospodarczego mają posiadać uprawnienia do prowadzenia działalności oświatowej dla potrzeb przedsiębiorców, a także w zakresie kształcenia i doskonalenia zawodowego oraz realizacji zadań publicznych dotyczących oświaty zawodowej. Istnieje też zagrożenie, że kształcenie dualne od lat przypisane przedsiębiorcom o rodowodzie rzemieślniczym i przez nich świadczone zostanie zdominowane przez inne podmioty, które wcześniej tego zadania się nie podejmowały i nie mają w tym zakresie doświadczenia, a kierują nimi jedynie względy komercyjne.

W tej sytuacji oczywistym jest, że powstanie instytucji powszechnego samorządu gospodarczego, który będzie znacznie silniejszy i wyposażony w instrumenty prawne potężniejsze niż te, którymi dysponuje nasz samorząd, zagraża kontynuacji wykonywania zadań publicznych w zakresie oświaty zawodowej, które były od dawien dawna przypisane cechom i izbom rzemieślniczym.

Idąc dalej można obawiać się, że powstanie tak silnej i dominującej organizacji może zanegować sens dalszego istnienia cechów i izb rzemieślniczych w związku z realnymi możliwościami przekazywania izbom samorządu gospodarczego zadań prowadzenia szkolnictwa zawodowego, egzaminowania, zawierania umów o naukę i podobnych działań dotąd zastrzeżonych dla organizacji samorządu gospodarczego rzemiosła.

Nie możemy do tego dopuścić! Jesteśmy pokaźną siłą i jedną z najliczniej reprezentowanych organizacji pracodawców w Polsce występującą pod szyldem Związku Rzemiosła Polskiego. Nasz dorobek i wieloletnia praca nie mogą iść na marne! Nie zgadzamy się na wszczynanie działań negujących system przynoszący pozytywne efekty i mogących sprowadzić rzemiosło na margines życia gospodarczego. Tu i teraz jest okazja, by silnym wspólnym głosem upomnieć się o zachowanie naszych praw nabytych, co czynię w imieniu wielkopolskich Cechów i Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Środowisko rzemieślnicze zawsze było za powszechnością zrzeszania. Sygnalizowaliśmy to przy pracach nad kolejnymi nowelizacjami ustawy o rzemiośle. Domagamy się udziału naszych przedstawicieli w toczących się pracach legislacyjnych dotyczących przyszłego kształtu powszechnego samorządu gospodarczego.

Bądźmy gotowi na naprawdę zdecydowane działania by obronić pryncypia przypisane dotąd organizacjom rzemiosła!

stety jako naród jesteśmy bardzo nieufni. Zajmujemy w europejskich statystykach niechlubne trzecie miejsce od końca, tuż po Albanii i Rumunii. Przekłada się to bezpośrednio na sposób w jaki prowadzimy interesy. Trudni nam widocznie przełamać ten socjalistyczny schemat myślowy, w którym każdy próbował przechytrzyć innych. A to znacząco hamuje rozwój przedsiębiorczości oraz potrzeby zrzeszania się i przekazywania części uprawnień reprezentującej nas organizacji. Tylko one bowiem mogą stanowić realną siłę w negocjacjach ze strony rządową, skutecznie zabiegać o korzystne przepisy i wypracowywać warunki sprzyjające do prowadzenia działalności. W pojedynkę rzemieślnik niczego nie zrobi. To zdaniem Profesora Gardawskiego największa słabość naszego środowiska. A w obliczu zapowiadanych reform może to być bardzo niekorzystne.

Po przerwie głos zabierali starsi cechów. Jako pierwszy przemawiał Wiceprezes Stanisław Marczak. Świetne, merytoryczne wystąpienie w sprawie niepokojących środowisko rzemieślnicze sygnałów o rozpoczęciu prac nad przygotowaniem projektu ustawy o powszechnym samorządzie gospodarczym nagrodzone zostało gromkimi oklaskami.

W powszechnej opinii był to najbardziej rzeczowy głos z sali i realny wkład naszej Izby w dorobek Zjazdu.

W kolejnej części obrad mówiono na temat europejskiego dialogu społecznego i roli jaką odgrywa w nim rzemiosło, o rządowym programie „Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także o kształceniu zawodnym.

W Sali Kolumnowej Sejmu zgromadziło się bardzo wielu rzemieślników z całej Polski. Niestety wielkim nieobecny byli Parlamentarzyści. II Zjazd Cechów odbył się pod patronatem Marszałka Sejmu. W jego imieniu list skierowany do uczestników odczytała Posłanka Małgorzata Wypych. W obradach



uczestniczył także senator Marek Borowski, który wspominał między innymi I Zjazd. Patronował mu jako ówczesny Marszałek Sejmu. Mówił o kształceniu zawodowym i roli naszego środowiska w przygotowywaniu kadr dla gospodarki. Swoje wystąpienie zakończył bardzo znamienne stwierdzeniem – Musimy jako Polscy uczyć się od Europy szacunku dla rzemiosła!

Organizatorem II Zjazdu Cechów był Związek Rzemiosła Polskiego oraz Polskie Bractwo Kawalerów Guttenberga. Relacje z tego sejmowego spotkania ukazały się w TVP Info, Polsat News, TVP3, TVP Sejmowej, Polskim Radiu i dzienniku Rzeczpospolita, który był patronem medialnym wydarzenia. Spotkanie zakończyło się przyjęciem delegacji Związku Rzemiosła Polskiego przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę.

Marzena Rutkowska-Kalisz

W gostyńskim ratuszu 8 listopada odbyła się piękna uroczystość wręczenia Szabli Kilińskiego wiceprezesowi Izby Marianowi Tyrzykowi.

Wielkie odznaczenie



Na uroczystość przybyło wielu znakomitych gości, również z zagranicy - między innymi: Prezes Jerzy Bartnik w podwójnej roli reprezentując ZRP i Izbę, wiceprezesi Izby, dyrektor Izby, zarząd i pracownicy gostyńskiego Cechu, przedstawiciele władz samorządowych gminy i powiatu oraz dyrektorzy szkół, lokalnych instytucji okołobiznesowych oraz rodzina. Gośćmi specjalnymi byli dr Jörg Dittrich, prezydent Izby Rzemieślniczej w Dreźnie, oraz dr Andreas Brzezinski, dyrektor generalny tej Izby.

Goście wysłuchali krótkiej laudacji, w której przypomniano nie tylko życiorys Starszego Cechu w Gostyniu ale jego aktywność w samorządzie rzemiosła, a także długa lista odznaczeń i wyróżnień. Przypomniano także, że od 2014 roku pełni również rolę wiceprezesa Izby. Marian Tyrzyk z typową dla siebie skromnością stwierdził później, że nawet



nie wiedział, że mam ich tak wiele, bo nigdy nie pracowałem dla odznaczeń.

Replikę polskiej karabeli z XVIII wieku upamiętniającą Jana Kilińskiego, szewca z wielkopolskiego Trzemeszna, jednego z dowódców powstania kościuszkowskiego wręczył Prezes Jerzy Bartnik. Choć jak wynika z ceremoniału stosowniej byłoby powiedzieć - pasował na kawalera „Szabli Kilińskiego”.

A potem wzruszony kawaler długo przyjmował gratulacje, życzenia i prośby by ten uroczysty dzień był nie tylko podsumowaniem pewnego etapu działania ale zachętą do dalszej pracy na rzecz rzemiosła i regionu. Potwierdził to z resztą sam nagrodzony, dziękując za przyznanie mu tego najważniejszego odznaczenia Polskiego Rzemiosła. Zaznaczył, że „Szabla Kilińskiego” ma dla niego znaczenie szczególne, gdyż przekonuje, „że warto działać na rzecz lokalnego środowiska. No i że efekty tej pracy są widoczne”. Serdecznie gratulujemy!!!

Marzena Rutkowska-Kalisz

Wyzwoliny czeladnicze

W dniu 22 października 2016 roku odbyła się uroczystość wręczenia ozdobnych świadectw czeladniczych dla absolwentów wszystkich szkół zawodowych w Koninie, połączona z pasowaniem na uczniów rzemiosła Rzemieślniczej Szkoły Zawodowej Cechu Rzemiosł Różnych w Koninie.

Ozdobne Świadectwa Czeladnicze wręczone zostały osobom, które w wyniku egzaminów przeprowadzonych przez komisje egzaminacyjne Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu uzyskały tytuł czeladnika oraz oceny uprawniające do ich otrzymania. Dodatkowo Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych

w Koninie, ufundował nagrody dla dwóch najlepszych i szczególnie zaangażowanych w życie szkoły absolwentów Rzemieślniczej Szkoły Zawodowej w Koninie, dla której jest organem prowadzącym.

Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością m.in. przedstawiciele władz miejskich i oświatowych.

Lidia Lorencka

CRR Konin



11 listopada to w Poznaniu dzień szczególny – po pierwsze Poznaniacy świętują Dzień Niepodległości, a po drugie uroczyste celebrują imieniny Świętego Marcina. Dlaczego?

Gęsina na Imieninach



Otóż Św. Marcin to patron najbardziej znanej poznańskiej ulicy. Tradycyjnie już w tym dniu organizowane są huczne obchody jego imienin. Głównym punktem obchodów jest uroczysty przemarsz barwnego korowód, po którym solenizant otrzymuje klucze do miasta. Według legendy gęsi były ściśle związane z postacią legionisty rzymskiego, bo pośrednio przyczyniły się do obwołania przyszłego świętego biskupem. Nie może ich więc zabraknąć w czasie imieninowych uroczystości!

Po raz czwarty Poznaniacy i ich goście z Polski i zagranicy mieli okazję bawić się na imprezie „Gęsina na Imieninach” zorganizowanej przez Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu oraz Ogólnopolski Cech Rzeźników, Wędliniarzy i Kucharzy we współpracy ze Związkiem Rzemiosła Polskiego i Krajową Federacją Hodowców Drobiu i Producentów Jaj. Akcja „Gęsina na Imieninach” została sfinansowana ze środków Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego.



Ale zanim na ulicach Poznania rozpoczęło się wielkie świętowanie o szczegółach akcji promocyjnej poinformowani zostali dziennikarze. W czasie specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej w siedzibie Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu przedstawicielom bardzo wielu redakcji zaprezentowano ideę przywracania gęsiny na nasze stoły. Dziennikarze otrzymali szczegółowe informacje na temat wartości odżywczych tego mięsa, zapoznali się z programem imprezy i mieli okazję degustować potrawy z gęsiny.

A 11 listopada już od wczesnych godzin przedpołudniowych pod Ratuszem na Starym Rynku, a także na Placu Wolności gdzie odbywały się główne, patriotyczne uroczystości na wszystkich chętnych czekało mnóstwo atrakcji.

Pod Ratuszem stanął Kocioł Obfitości, z którego serwowano smakowitą zupę na bazie gęsiny, częstowano pieczytym, ale przede wszystkim tłumaczono jak wartościowym mięsem jest gęsina. Warsztaty ku-



linarne, liczne degustacje i porady dietetyczne przekonywały konsumentów do walorów gęsiny. A Mega Patelnia z gęsim gulaszem zlokalizowana na najważniejszym placu miasta szybko stała się dla tłumów spacerowiczów wyjątkowo smacznym przystankiem.

Ale najważniejszym punktem programu był niewątpliwie udział gęsiny w korowodzie Św. Marcina. Platforma „Gęsiny na Imieninach” nawiązywała do szlacheckiego rodowodu gęsiny i jej wyjątkowej pozycji w Kuchni Polskiej. Gęsina na polskich stołach pojawiła się na stałe w wieku XVIII, choć tradycja hodowli i spożywania tego mięsa w Polsce sięga aż XVI w.

Gdy Św. Marcin dotarł ze swym orszakem pod Centrum Kultury Zamek Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak przekazał mu klucze do miasta, a sam z jedną z okazałych pieczonych gęsi ofiarowanych przez rzemieślników, mistrzów kuchni powędrował w tłumie dziennikarzy i Poznaniaków do specjalnego namiotu Fundacji Barka. Św. Marcin znany był ze swojej dobroczynności - by więc tradycji stało się za dość pieczone gęsi zostały przekazane symbolicznie miastu. Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, w fachowym towarzystwie Hieronima Jurgi z Ogólnopolskiego Cechu Rzeźników, Kucharzy, Wędliniarzy osobiście częstował mieszkańców miasta pieczystym z gęsi.

Poznańska impreza udowodniła, że powrót potraw z gęsiny na nasze stoły jest jak najbardziej możliwy. Sukces zależy jednak od intensywnej promocji i powszechniejszej dostępności gęsiny w sklepach i w restauracjach i to przez cały rok. Wiele też zależy od przypomnienia i rozpropagowania walorów zdrowotnych tego mięsa. Wciąż jeszcze pokutuje przekonanie, że gęś jest tłusta i ciężkostrawna. Jednak każdy kto uczestniczył w imprezie „Gęsina na Imieninach”, posłuchał prelekcji, porad mistrzów kuchni i dietetyków, a przede wszystkim skosztował tego

wybornego mięsa wiedział już dlaczego gęsina zawsze traktowana była jak wyjątkowy rarytas i źródło ważnych składników odżywczych. Ale co innego słyszeć od doświadczonych gospodyń domowych, mam czy babć wspominających tradycyjne świąteczne obiady, a co innego samemu posmakować. Co ważne wiele osób, które obserwowały pokazy i degustowały potrawy z gęsiny deklarowały, że będą chciały ją przyrządzić w domu! Poznańska impreza uświadomiła klientom, że ogromna wartość odżywcza gęsiny wynika z jej bardzo naturalnych metod hodowli. A jak się okazuje dla coraz większej ilości kupujących to podstawowe kryterium.

Po raz kolejny Poznaniacy pokazali jak radośnie, rodzinie i smakowicie można celebrować patriotyczne uroczystości. A do tego urozmaicili swoje świąteczne menu. Teraz zagadywani na ulicy odpowiadają, że rogalie Świętomarcińskie muszą być podawane na deser... po gęsinie.

Wiadomo... gajor, kluchy na łażu i ze trzy wpucnięte potem rogalie – tradycji musi się stać za dość.

Marzena Rutkowska-Kalisz



Jak rzemiosło świętuje Dzień Niepodległości?

Tradycyjnie – kultywując najważniejsze zwyczaje kulinarne naszego miasta – czyli gęsiną i rogalami Świętomarcińskimi. Każdy mógł przekonać, że w Poznaniu patriotyzm kulinarny ma wyjątkowo smakowite oblicze.

A świąteczne menu ustalono 3 listopada w czasie uroczystości wręczania certyfikatów dla producentów rogali, a także przekazanie informacji o organizowanej już po raz czwarty „Gęsinie na Imieninach”. Wśród gości powitano Wiceprezydentów Poznania Mariusza Wiśniewskiego i Jędrzeja Solarzkiego, Andrzeja Białasa Dyrektora Gabinetu Prezydenta Poznania, Mirosławę Mruk - Wojewódzkiego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, a także Prezesa Jerzego Bartnika, Wiceprezesów Stanisława Marczaka i Antoniego Odzimka, a także dyrektora Izby Tomasza Wikę.

Przedstawiciele 110 firm odebrali w Izbie Potwierdzenie Prawa do wytwarzania Rogala Świętomarcińskiego. Stanisław Butka, starszy Cechu Piekarzy i Cukierników w Poznaniu z dumą podkreślał, że ci, którzy chcą otrzymać certyfikat muszą się mocno postarać. Nie wystarczy biały mak, bakalie i tłuszcz zawinięty w drożdżowe ciasto... Niby to takie proste dla każdego cukiernika, a jednak nie dość, że nie każdy umie je wypiekać, to jeszcze nie każdemu wolno to robić. Są przecież oficjalnym słodkim symbolem Poznania!



O tym że rogalie Świętomarcińskie znakomicie współgrają z gęsią przekąską mogli się przekonać wszyscy, którzy koło południa znaleźli się w pobliżu Izby. Tradycyjnie już przedstawiciele władz miasta i rzemieślnicy częstowali przechodniów – w tym roku po raz pierwszy także gęsiną. A to zaledwie przedsmak tego co czekało nas 11 listopada!

Marzena Rutkowska-Kalisz



Współcześni wędrujący czeladnicy

W Centrum Kształcenia w Hennickendorf przebywa na trzytygodniowym stażu grupa 16 mechaników samochodowych. To uczniowie 2 i 3 klasy Zespołu Szkół Budowlanych w Poznaniu. Staż jest efektem naszej wieloletniej współpracy z Izbą Rzemieślniczą we Frankfurcie nad Odrą.

Młodzi mechanicy mogą w znakomicie przygotowanych i wyposażonych warsztatach pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności praktyczne. Niemieccy nauczyciele zawodu bardzo chwalą polskich uczniów za sumienność i chęć do nauki. Mają już za sobą podstawy spawania i zajęcia z techniki silników diesla. Nic więc dziwnego, że po dwóch tygodniach praca przy komputerowych symulatorach awarii silnik jest coraz łatwiejsza. Ale Polacy są chwaleni nie tylko za to!

Cieszymy się co roku na grupę uczniów z Państwa Izby. Uczniowie są bardzo zmotywowani, bardzo pilni, chętnie się uczą. Mamy świetnego tłumacza, który wspomaga ich w nauce i komunikacji. To bardzo dobrze wychowani i kulturalni młodzi ludzie. Nie ma z nimi żadnych kłopotów wychowawczych. Widać, że przyjechali tu po to by się czegoś nauczyć. Możemy ich stawiać za wzór ich niemieckim rówieśnikom. Bardzo sobie to cenimy i I zawsze cieszymy się na ich przybycie tutaj. – mówi Roland Moritz Dyrektor Centrum Kształcenia w Hennickendorf.

Dla naszej delegacji – Dyrektora Tomasza Wiki i Anny Borowiak, która organizuje w Izbie te wyjazdy to były bardzo miłe i satysfakcjonujące słowa. Wyjazd jest też okazją do wymiany doświadczeń i rozmowy na temat planów dalszej współpracy. Niemców interesowało czy będą zmiany w naszym systemie kształcenia zawodowego i czy nadal jesteśmy zainteresowani wymianą stażystów. Dyrektor



Roland Moritz z dumą podkreślał, że centrum jest właśnie bardzo intensywnie modernizowane. Okazuje się, że tego typu centra mają dwa lata na wprowadzenie do swojej oferty szkoleń z technologii, które znalazły powszechne zastosowanie. Jeśli więc na przykład w Niemczech jeżdżą samochody z napędem elektrycznym lub hybrydowym w Hennickendorf musi być pracownia zajmująca się elekromobilnością. Powstaje więc tu stacja obsługi takich samochodów – tak by przygotować młodych mechaników do pracy w serwisach. Bardzo intensywnie modernizują też warsztaty lakiernicze.

Przed uczniami ostatni tydzień pobytu. Z Hennickendorf wyjadą z Europass'em potwierdzającym odbycie zagranicznego stażu. Wymiana zagraniczna – jak się okazuje – to wcale nie wynalazek naszych czasów. W dawnej Europie, szczególnie w Niemczech – powszechna była „instytucja” wędrownych czeladników. Krążyli po różnych krajach i zdobywali doświadczenie w zagranicznych warsztatach, u innych rzemieślników. Nic zatem nowego – niezmiennie też taki wyjazd przynosi korzyści i daje doświadczenie zawodowe, które zapoczątkują nawet za kilka lat.

Staż został zorganizowany w ramach Programu Erasmus + kształcenie i szkolenia zawodowe.

Marzena Rutkowska-Kalisz

Staż w Götz

W Centrum Wspierania Rzemiosła w niemieckim Götz przebywa grupa 16 uczniów fryzjerstwa. Na co dzień uczą się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Gnieźnie. Czy są zadowoleni? Czego się już nauczyli? Jak zdomowili się w innym miejscu? Odpowiedzi na te pytania szukaliśmy wczoraj w czasie wizyty monitorującej.

To uczniowie drugiej i trzeciej klasy. Teraz, w czasie trzytygodniowego pobytu są niczym jedna klasa. I jak podkreśla ich nauczycielka zawodu – bardzo się ze sobą zżyli.

...„Myślę, że te dwa tygodnie dały naszym uczniom niezłą szkołę. Dlatego, że większość z nich gdy tu trafiła miała dość duże kłopoty z wykonywaniem poszczególnych usług nie tyle nie wiedziała jak ją wykonać się ile nie wiedziała jak za daną usługę się zabrać. Dzięki temu, że mieli tutaj możliwość szkolenia tych wszystkich umiejętności nastąpił niesamowity progres, szczególnie u uczniów, u których widać było, że mają te braki. Myślę, że docelowo takie projekty są jak najbardziej wskazane. I na pewno w swoich zakładach pracy nie mają możliwości tak intensywnego ćwiczenia”... - mówi Jagoda Woźniakowska nauczycielka zawodu.

Do tej pory poznali tajniki koloryzacji, strzyżenia, wyciskania fal na mokro i trwałe. Nowością są dla nich zajęcia z podstaw makijażu i komunikacji z klientem. Uczniowie zbierają mnóstwo pochwał. Jest to tym cenniejsze, że ich niemiecki instruktor Robert Socke współpracował już przy wielu stażach polskich uczniów. Jak ocenia ich poziom przygotowania zawodowego?

...„To wszystko zależy skąd są. Tak widzę, bo prowadzą kursy z uczniami z całej Polski. Nie pierwszy raz mamy tu uczniów z Wielkopolskiej Izby i ich poziom jest zdecydowanie wyższy niż z innych regionów. A do tego potrafią wykorzystać szansę jaka dostają” – mówi Robert Socke, który w Poczdamie prowadzi renomowany salon. Uczniowie z gnieźnieńskiej szkoły mieszkają w internacie.



Na miejscu mają do dyspozycji nie tylko sale ćwiczeń ale też stołówkę i siłownię.

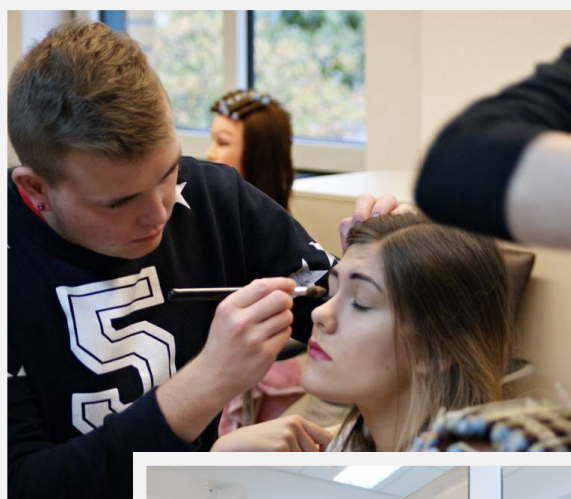
...*„Nie mieliśmy żadnych problemów, zostaliśmy bardzo miło przyjęci, młodzież szybko dostosowała się do sytuacji, do miejsca. Wszyscy są bardzo zadowoleni, chętnie pracują i myślę, że ten czas bardzo szybko im mija. Nie było większych problemów i między nimi też nie – co jest przecież bardzo ważne!”*...- podkreśla Dorota Chuda, która jest w Götz opiekunem językowym

Nasza Izba już od wielu lat współpracuje z Centrum Wspierania Rzemiosła w Götz. Każda wizyta jest znakomitą okazją do wymiany doświadczeń i bieżących informacji. W czasie rozmowy Dyrektora Tomasza Wiki z Dyrektorem Centrum Tilo Jänsh'em rozmawiano między innymi o sposobach na promocję rzemiosła ale także o problemie kształcenia uchodźców. Niemcy nadal borykają się z problemem pozyskiwania nowych uczniów zawodu, bo nadal niemal połowa młodych ludzi chce iść na studia. Niemiecki system szkolnictwa zawodowego został tak zreformowany aby każdy kto chce podnosić swoje kwalifikacje mógł kontynuować naukę na wyższych uczelniach. Ale okazuje się, że życie samo weryfikuje te wybory i część z młodych ludzi - mówiąc kolokwialnie - po prostu nie daje rady i podejmuje pracę. Natomiast osoby szczególnie uzdolnione są obejmowane specjalną opieką - tak by skutecznie zachęcić ich do zdobywania kolejnych umiejętności a także założenia i prowadzenia własnej firmy.

Nas szczególnie zainteresował pomysł na promowanie szkolnictwa zawodowego wśród młodszych. Niemcy rozwiązali to w bardzo ciekawy sposób wprowadzając w ostatniej klasie szkoły podstawowej obowiązkowe lekcje zawodowe. Co to oznacza? Do Centrów Wspierania Rzemiosła - takich jak choćby w Götz przyjeżdżają uczniowie by zapoznać się ze specyfiką wybranych zawodów. Uczestniczą w zajęciach praktycznych, w warsztatach czeszą, strzygą lub

naprawiają samochody - wszystko po to by przekonać się „własnoręcznie” czy zawód mechanika samochodowego lub fryzjera albo piekarza jest tym co będą chcieli robić przez całe życie. Wydaje się, że takie dwutygodniowe pobyty bardzo skutecznie pozwalają unikać niewłaściwych wyborów.

W czasie naszej wizyty poruszona została też kwestia uchodźców. Wydawałoby się, że brak rąk do pracy skutecznie uaktywni uchodźców, którzy w zdobyciu zawodu będą upatrywali możliwość trwałego związania się z nowym krajem. Niestety - jak wynika z obserwacji takim rozwiązaniem zainteresowane jest zaledwie 20-30% osób. W tej chwili w Götz uczy się zawodu niemal 70 uchodźców. Często mają problemy z opanowaniem teorii ale są bardzo uzdolnieni manualnie, zdecydowanie lepiej czują się na zajęciach praktycznych. Ale choć zdobędą konkretny zawód ich zatrudnienie nie jest wcale takie proste. Skomplikowane, niemieckie przepisy zatrudnieniowe często powstrzymują pracodawców przed podpisaniem z nimi umowy o pracę.



To wciąż duży kłopot dla Urzędów zatrudnienia, które opłacają ich naukę.

Na czele delegacji Izby stał Dyrektor Tomasz Wika. Towarzyszyła mu Anna Borowiak, która zajmuje się stażami młodych rzemieślników, a także Roman Biskupski nauczyciel z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Gnieźnie.

Pobyt młodych ludzi w Götz został sfinansowany z projektu Erasmus+ kształcenie i szkolenia zawodowe. Staż zakończy się 22 października.

Marzena Rutkowska-Kalisz



Prawo pracy w 2016 roku

Rok 2016 przyniósł wiele zmian w prawie pracy. Najważniejsze dotyczą:

1. Umów na czas określony – wejście w życie 22 lutego 2016r.

Obecnie umowę o pracę zawiera się na okres próbny, na czas nieokreślony albo na czas określony. Maksymalna ilość umów na czas określony zawieranych z jednym pracownikiem nie może przekroczyć trzech, dopiero czwarta w kolejności umowa na czas określony przekształca się w umowę na czas nieokreślony (ograniczenie ilościowe). Drugim ograniczeniem jest ograniczenie czasowe mówiące o tym, iż maksymalny czas obowiązywania wszystkich umów na czas określony wynosi łącznie 33 miesiące, przy czym do limitu tego nie wlicza się czasu trwania umów na okres próbny.

Ustawodawca przewidział 4 wyjątki, gdzie pracodawcę nie obowiązują ograniczenia czasowe i ilościowe przy zawieraniu umów na czas określony. Ma to miejsce w przypadku:

- ⇒ zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy,
- ⇒ wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym,
- ⇒ wykonywania pracy przez okres kadencji, gdy pracodawca wskaże obiektywne przyczyny leżące po jego stronie
 - jeżeli ich zawarcie w danym przypadku służy zaspokojeniu rzeczywistego okresowego zapotrzebowania i jest niezbędne w tym zakresie w świetle wszystkich okoliczności zawarcia umowy.

Zawierając umowę, o której mowa w punkcie 4) pracodawca jest zobowiązany przekazać pisemną lub elektroniczną informację o takim zatrudnieniu wraz ze wskazaniem jego przyczyn właściwemu okręgowemu inspektorowi pracy w ciągu 5 dni roboczych od zawarcia umowy.



Ponadto ustawodawca zrównał długość okresów wypowiedzenia dla umów terminowych i bezterminowych. Okres wypowiedzenia umowy na czas określony wynosi obecnie:

2 tygodnie – gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 6 miesięcy,

1 miesiąc – gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy co najmniej 6 miesięcy,

3 miesiące – gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy co najmniej 3 lata.

2. Uprawnien rodzicielskich – wejście w życie

2 stycznia 2016r.

Najważniejsze zmiany w zakresie uprawnień rodzicielskich dotyczą likwidacji dodatkowego urlopu macierzyńskiego i dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. Ustawodawca w miejsce dodatkowego urlopu wprowadził jeden urlop rodzicielski. Aktualnie wymiar urlopu rodzicielskiego wynosi do 32 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka i do 34 tygodni w przypadku urodzenia dwojga i więcej dzieci przy jednym porodzie. Urlop rodzicielski udzielany jest jednorazowo albo w częściach nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia.

W zakresie urlopu ojcowskiego ojciec wychowujący dziecko ma prawo do urlopu ojcowskiego w wymiarze 2 tygodni, do ukończenia przez dziecko 24 miesiąca życia. Urlop ojcowski może być wykorzystany jednorazowo albo nie więcej niż w dwóch częściach, z których żadna nie może być krótsza niż tydzień.

W zakresie urlopu wychowawczego zmiany dotyczą udzielania urlopu wychowawczego na okres nie dłuższy niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia.

Zmiany w zakresie dni wolnych na opiekę nad dzieckiem do lat 14 przewidują możliwość zwolnienia od pracy w wymiarze 16 godzin lub 2 dni.

3. Zawierania umowy o pracę na piśmie – wejście w życie 1 września 2016r.

Ustawodawca uregulował kwestię zawierania umów na piśmie. Pracodawca jest zobowiązany przed dopuszczeniem pracownika do pracy potwierdzić na piśmie ustalenia co do stron umowy, rodzaju umowy oraz jej warunków.

Natomiast **rok 2017** będzie dla pracodawców kolejnym rokiem zmian w przepisach prawa pracy. Już od 1 stycznia 2017 r. wchodzi obowiązek stosowania minimalnej stawki godzinowej dla zleceniobiorcy oraz usługobiorcy. Wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę wykonywania zlecenia lub świadczenia usług, przysługująca przyjmującemu zlecenie lub świadczącemu usługi wyniesie 13 zł. Co ważne strony umowy będą w niej określały sposób potwierdzania liczby godzin wykonania zlecenia/świadczenia usług. Jeśli tego nie dokonają, zleceniobiorca będzie przedkładał w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej informację o liczbie godzin wykonania zlecenia lub świadczenia usług, w terminie poprzedzającym termin wypłaty wynagrodzenia.

Magdalena Białas



Zmiana wieku emerytalnego

W dniu 16 listopada br Sejm uchwalił prezydencką nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przywracający wiek emerytalny – 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn. Ustawa jeżeli zostanie zaakceptowana przez Senat i podpisana przez prezydenta wejdzie w życie z dniem 1 października 2017. I będzie dotyczyła wszystkich przyszłych emerytów, w szczególności kobiet urodzonych pomiędzy 2 lipca 1956 a 1 października 1961 oraz mężczyzn, którzy przyszli na świat pomiędzy drugim dniem lipca 1951 a 1 października 1956.

Uchwalenie ustawy jest wynikiem realizacji obietnic wyborczych, które nie znajdują poparcia eks-

pertów ostrzegających przed jej konsekwencjami w przyszłości dla budżetu państwa jak i przyszłych emerytów. Organizacje pracodawców – takie jak Konfederacja Lewiatan i Pracodawcy RP również rekomendowały odstąpienie od przywracania wieku emerytalnego. Szczegóły znowelizowanej ustawy, zwłaszcza te dotyczące istnienia ochrony trwałości stosunku pracy osób, których przepisy ustawy głównie dotyczą zostaną przedstawione w kolejnych wydaniach naszego czasopisma po opublikowaniu opinii i komentarzy ze strony ZUS wynikających z uchwalenia nowych



Konrad Wnuk

ZAPRASZAMY NA WWW

The screenshot shows the homepage of the Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu (WIR). The header includes the WIR logo and the text 'Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu'. A navigation bar contains links: O Nas, Aktualności, Nauka zawodu, Egzaminy, Dla firm, Promocja, Szkolenia, Projekty WIR, and Kontakt. A search bar is on the right. The main content area features a large image of two chefs in white uniforms and tall hats, standing behind a counter with a large tray of Rogale świętomarcińskie. To the left of the image is a blue box with the text: 'Rogale świętomarcińskie w Brukseli', '22.11.2016', and 'Cukiernicy sucholeskiej firmy Piotra Koperskiego piekli Rogale Świętomarcińskie Brukseli, podczas imprezy „Dzień Świętego Marcina”'. Below this is a 'Czytaj więcej' button. To the right of the image is a 'Pozostałe wiadomości' section with a list of news items: '18.11.2016 Cykl bezpłatnych szkoleń', '13.11.2016 Gęsi na Imieninach', '10.11.2016 KURS PEDAGOGICZNY I...', '09.11.2016 Marian Tyrzyk kawaler...', and '09.11.2016 Gajory na 11 listopada'. At the bottom, there are sections for 'Kalendarz wydarzeń' (with '25.11.2016 KURS PEDAGOGICZNY DLA INSTRUKTORÓW...' and a 'zobacz wszystkie' button) and 'Projekty Izby' (with logos for 'Europe Direct - Poznań' and 'Punkt konsultacyjny'). A banner at the bottom right says 'SZUKASZ RZEM...'.

W wyniku nowelizacji ustawy o rachunkowości /Dz. U. z 2015 r., poz.1333/ limity podatkowe wyrażone w euro od 2016 roku są liczone po tym samym kursie złotego. Średni kurs ogłaszany jest przez Narodowy Bank Polski na pierwszy dzień roboczy października poprzedzającego rok podatkowy. W tym roku średni kurs euro w dniu 3 października wyniósł 4,2976 złotego.

Wyższe limity podatkowe na 2017 rok

W efekcie wyższego kursu naszej waluty w porównaniu do ubiegłego roku wzrosły wszystkie limity podatkowe w PIT, CIT i VAT na 2017 rok.

1. Ryczałt od przychodów ewidencjonowanych w 2017 r.

Opodatkowaniu w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych mogą podlegać podatnicy, którzy uzyskają w 2016 r.	
przychody z działalności gospodarczej prowadzonej wyłącznie samodzielnie w wysokości nieprzekraczającej:	150 tys. EURO 644 640 PLN
przychody uzyskiwane wyłącznie z działalności prowadzonej w formie spółki, a suma przychodów wspólników spółki z tej działalności nie przekroczy kwoty:	150 tys. EURO 644 640 PLN

2. Minimalna kwota przychodów netto za rok 2016 zobowiązująca do prowadzenia w 2017 r. ksiąg rachunkowych /1,2 mln EURO/ - 5 157 000 PLN. Dotyczy to osób fizycznych, spółek jawnych i cywilnych osób fizycznych, spółek partnerskich oraz spółdzielni socjalnych.

3. Wartość jednorazowych odpisów amortyzacyjnych od wartości początkowej środków trwałych zaliczonych do grupy 3-8 KŚT z wyłączeniem samochodów osobowych wynosić będzie w 2017 r. łącznie 50 tys. EURO /215 000 PLN/. Z prawa tego mogą skorzystać rozpoczynający działalność oraz posiadający status małego podatnika.

4. Status małego podatnika w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawy o podatku od towarów i usług uzyska w 2017 r. podatnik u którego wartość przychodu ze sprzedaży wraz z należnym podatkiem od towarów i usług

nie przekroczy w 2016 r. kwoty 1,2 mln EURO /5 157 000 PLN/.

5. Limit zwolnienia podmiotowego z podatku od towarów i usług w 2017 r. wyniesie łącznie 150 tys. PLN z tytułu sprzedaży opodatkowanej wraz z podatkiem VAT za 2016 r.

6. Wysokość stawek karty podatkowej w 2017 roku zgodnie z obwieszczeniem Ministra Finansów z dnia 24 października 2016 r. nie ulegnie zmianie. Wynika to z procesów deflacyjnych w gospodarce i spadku w ich efekcie wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie III kwartałów 2016 r. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o 0,9%, który jest podstawą do waloryzacji stawek karty podatkowej.

7. Maksymalne stawki podatku od nieruchomości na 2017 r. wynoszą:

- ♦ od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,89 zł. za 1 m²,
- ♦ od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej budynków mieszkalnych lub ich części – 22,66 zł. za 1 m²,
od budynków mieszkalnych - 0,75 zł. za 1 m².

Spadek niektórych stawek maksymalnych w porównaniu do roku 2016 spowodowany jest występującą w gospodarce deflacją.

Wysokość ostatecznych stawek podatku na danym terenie ustala rada gminy. Rada gminy może również uchwalić system ulg i zwolnień od tego podatku, który powinien stymulować do większej aktywności np. gospodarczej.



MARZENA RUTKOWSKA-KALISZ
Redaktor Naczelny „Wielkopolskiego Rzemieślnika”
Rzecznik Prasowy Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: redaktor@irpoznan.com.pl
tel.: 512 475 525



IWONA DERDA
Naczelnik Wydziału Oświaty
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: iwona.derda@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 22



WIESŁAW RATAJCZAK
Zastępca Dyrektora Izby
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: d.ekonomiczny@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 56



KONRAD WNUK
Radca Prawny
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: sekretariat@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 27



BOGUMIŁA FRACKOWIAK
Naczelnik Wydział Promocji Gospodarczej
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: bogumila.frackowiak@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 24



MAGDALENA BIAŁAS
Naczelnik Wydziału Samorządowo-Organizacyjnego
Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu

E-mail: magdalena.bialas@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 32



MONIKA NOWICKA
Wydział Oświaty - szkolenia
Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu

E-mail: monika.nowicka@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 81



ANNA BOROWIAK
Wydział Promocji Gospodarczej
Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu

E-mail: anna.borowiak@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 26



MICHAŁ KRUPSKI
Archiwista
Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu

E-mail: michal.krupski@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 94